

# Strachy Na Lachy, Piła Tango

to jest historia z kantem  
co podwójne ma dno  
mógł napisać ją Dante  
lecz nie tak by to szło  
Grzesiek Kubiak czyli Kuba  
rządził naszą podstawówką  
po lekcjach na boisku  
ganiał za mną z cegłówką  
w Pile było jak w Chile  
każdy miał czerwone ryło  
mniej lub bardziej to pamiętasz  
spytaj jak to było  
w czasach gdy nad Piłą  
jeszcze latały samoloty  
wojewoda Śliwiński  
kazał pomalować płoty  
potem wszystkie płoty w Pile  
miały kolor zieleni  
rogaczem na wieżowcu  
Piła witała jeleni  
statek Piła tango  
czarna bandera  
statek Piła tango  
czarna bandera  
płynie statek Piła tango  
czarna bandera  
Ukłoń się świrom  
żyj nie umieraj  
Gruby jak armata Szczepan  
błąkał się po kuli ziemskiej  
trafił do Ameryki  
prosto z Legii cudzoziemskiej  
Baca w Londynie  
z Buchami się sąsiedzi  
lżej się tam halucynuje  
nikt go tam nie śledzi  
karawan z Holandii  
on tu dotarł wreszcie  
są już Kula, Czarny Dusioł  
słysząc strzały na mieście  
znam jednak takie miejsca  
gdzie lepiej chodzić z nożem  
całe Górne i Podlasie  
wszyscy są za Kolejorzem  
statek Piła tango  
czarna bandera  
statek Piła tango  
czarna bandera  
płynie statek Piła tango  
czarna bandera  
Ukłoń się świrom  
żyj nie umieraj  
Andrzej Kozak - Mandaryn  
znana postać medialna  
tyci przy nim jest kosmos  
gaśnie gwiazda polarna  
Jest tu Siwy,  
który w rękach  
niebezpieczna ma narzędzie  
a kiedy Siwy tańczy  
znaczy mordobicie będzie  
u Budzików "Pod tytułem"  
chleją nawet z gór szkieły  
Zbigu śpi na stoliku

bo już ma nieczynny przelyk  
lecz spokojnie panowie  
według mej najlepszej wiedzy  
najszersze gardła tu  
to mają z INRI koledzy  
statek Piła tango  
czarna bandera  
statek Piła tango  
czarna bandera  
płynie statek Piła tango  
czarna bandera  
Ukłoń się svirom  
żyj nie umieraj  
Nad rzeką latem ferajna  
na grilla się zasadza  
auta z Niemiec  
sam wiem kto je tu sprowadza  
żaden spleen i cud  
na ulicach nie śpią złotówki  
w Pile święta jest rodzina  
i święte są żarówki  
nic nie szkodzi, że z wieczora  
miasto dławi się w fetorach  
ważne, że jest żużel  
i kielbasa senatora  
fajne z Wincentego Pola  
idą w świat dziewczyny  
po pokładzie jeździ Jojo  
na bicyklu z Ukrainy  
to jest historia z kantem  
co podwójne ma dno  
gdyby napisał ją Dante  
to nie tak by to szło